

Sygn. akt VIII C 2423/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 10 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa Kancelarii (...) S.A. w K.

przeciwko M. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. G. na rzecz powoda Kancelarii (...) S.A. w K. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 24 października 2015 r. do dnia zapłaty,
2. oddała powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanej kosztami procesu.

Sygn. akt VIII C 2423/18

## UZASADNIENIE

W dniu 5 kwietnia 2018 roku powód Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej M. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 2.830 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 24 października 2016 roku (...) spółka z o.o. (wcześniej (...) sp. z o.o.) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki. W dniu 10 czerwca 2015 r. M. G. zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki kwoty 2.000 zł za pośrednictwem platformy internetowej. Jednocześnie strony zawarły ramową umowę pożyczki, która określała zasady i warunki zawierania umów pożyczek. W celu zawarcia umowy pożyczki pozwana zrealizowała czynności weryfikacyjne, a mianowicie wypełniła formularz rejestracji, potwierdziła podany nr telefonu komórkowego, podała indywidualny kod (...). Poza kwotą pożyczki w wysokości 2.000 zł pozwana zobowiązała się do zapłaty prowizji w wysokości 600 zł oraz opłaty dodatkowej za monity telefoniczne i pisemne w wysokości 230 zł. Pożyczka miała zostać zwrócona do 23 października 2015 r. Pozwana nie wywiązała się z powyższego zobowiązania.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3- 5)

W dniu 10 października 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 6)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 12 lipca 2018 roku strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu.

(pismo procesowe powoda k. 8)

W dniu 25 września 2018 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 6928/18), którym nakazał, aby pozwana w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła powodowi kwotę 2.830 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 27)

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wniosła M. G., podnosząc zarzut braku wymagalności dochodzonego roszczenia, nieudowodnienia jego wysokości, a także zarzuciła, że umowa jest nieważna. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że opłaty za czynności windykacyjne nie mogą odbiegać od kosztów rzeczywiście poniesionych. Poza tym pozwana zwróciła uwagę na rozbieżności pomiędzy nr umowy ramowej pożyczki (...), a tytułem przelewu (x8ogn4), a także na różnicę pomiędzy kwotą dochodzoną pozwem (2.830 zł), a kwotą wskazaną w wezwaniu do zapłaty z dnia 2 listopada 2016 r. (3.062,60 zł)

(sprzeciw k. 30- 32)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 31 października 2018 roku strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. W uzasadnieniu pisma powód wskazał, że M. G. zobowiązała się do zwrotu pożyczki do dnia 10 lipca 2015 r. co znalazło potwierdzenie w formularzu informacyjnym stanowiącym integralną część umowy. Jednak pozwana kilkakrotnie korzystała z możliwości przedłużenia okresu zwrotu pożyczki, przesuwając go ostatecznie na dzień 23 października 2015 r. Co do sposobu wyliczenia wysokości prowizji strona powodowa wskazała, że jej wysokość była uzależniona od scoringu i oceny ryzyka pożyczkodawcy, a w tym przypadku wynosiła 30 % kwoty udzielonej pożyczki. Poza tym strona powodowa wyjaśniła rozbieżności pomiędzy nr umowy ramowej pożyczki (...), a tytułem przelewu (x8ogn4) oraz różnicę pomiędzy kwotą dochodzoną pozwem (2.830 zł), a kwotą wskazaną w wezwaniu do zapłaty z dnia 2 listopada 2016 r. (3.062,60 zł)

(pismo procesowe powoda k. 42- 43)

Na terminie rozprawy w dniu 26 kwietnia 2019 r. pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Ponadto M. G. wskazała, że nie przypomina sobie, aby zawierała umowę pożyczki, o której mowa w uzasadnieniu pozwu, czy też umowę ramową pożyczki z pierwotnym wierzycielem, a strona powodowa nie przedstawiła wypełnionego formularza rejestracji, potwierdzenia podanego numeru telefonu, podania indywidualnego kodu (...) przesłanego na nr przy rejestracji, dokonania przelewu za pomocą platformy (...) lub też przez aplikację konto conet, nie przedstawiała także oceny ryzyka, na podstawie którego określiła wysokość prowizji. Pozwana zarzuciła, że strona powodowa nie wskazała jakie czynności cedent podjął w celu windykacji należności w związku z którymi dochodzi zapłaty kwoty 230 zł. M. G. zwróciła uwagę, że formularz informacyjny nie zawiera żadnego numeru umowy pożyczki. Co do potwierdzenia wykonania przelewu kwoty 2000 zł pozwana oświadczyła, że nie sprawdziła, czy faktycznie otrzymała taką kwotę, podniosła jednak, że wydruk znajdujący się w aktach sprawy nie stanowi w jej ocenie dokumentu. W przypadku uznania powództwa M. G. wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu wskazując, że jej sytuacja materialna nie zmieniła się w porównaniu z tą wskazaną w oświadczeniu o stanie majątkowym.

(protokół rozprawy k. 56)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 czerwca 2015 r. M. G. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę ramową pożyczki nr (...), na podstawie której strony określiły sposób i warunki udzielania pożyczek gotówkowych. Zgodnie z treścią zawartej przez strony umowy (§ 6.4), opłata za pierwsze cztery wezwania wynosiła 20 zł, a za piąte – 150 zł. Tego samego dnia M. G. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę pożyczki, na mocy której otrzymała w kwotę 2.000 zł, zobowiązując się do jej zwrotu wraz z prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 600 zł, w terminie do dnia 10 lipca 2015 roku.

(umowa ramowa pożyczki k. 18- 19, formularz informacyjny k. 21- 22, potwierdzenie dokonania przelewu k. 23)

W dniu 24 października 2016 roku powód Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności, w tym wierzytelności wobec M. G.. W załączniku do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 2.830 zł, z czego zadłużenie kapitałowe stanowiło 2.000 zł.

(umowa przelewu wierzytelności k. 13- 14, załącznik do umowy przelewu wierzytelności k. 15)

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

( okoliczność bezsporna )

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne częściowo i zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2015 roku do dnia zapłaty.

W przedmiotowej sprawie Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od M. G. kwoty 2.830 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 10 czerwca 2015 r. pomiędzy M. G., a (...) spółka z o.o. umowy pożyczki w kwocie 2.000 zł. Na dochodzoną przez powoda kwotę, poza kwotą pożyczki w wysokości 2.000 zł, składały się prowizja w wysokości 600 zł oraz opłaty dodatkowe za monity telefoniczne i pisemne w wysokości 230 zł.

Pozwana wnosząc o oddalenie powództwa w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniosła zarzuty braku wymagalności dochodzonego roszczenia, nieudowodnienia jego wysokości, a także nieważności umowy. Z powyższymi zarzutami nie sposób się zgodzić. Co do twierdzenia M. G. o braku wymagalności dochodzonego roszczenia należy wskazać, że z formularza informacyjnego stanowiącego integralną część umowy wynika, że pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki do dnia 10 lipca 2015 r. Zgodnie z twierdzeniem strony powodowej zawartym w piśmie z dnia 19 listopada 2018 r. pozwana kilkakrotnie korzystała z możliwości przedłużenia okresu zwrotu pożyczki, przesuując go ostatecznie na dzień 23 października 2015 r. Wobec tego roszczenie objęte pozwem stało się wymagalne od dnia 24 października 2015 r. Poza twierdzeniem o nieważności umowy M. G. nie przedstawiła żadnych argumentów na potwierdzenie swojej tezy. Dlatego też powyższy zarzut należało ocenić jako niezasadny.

Dopiero na rozprawie M. G. zaczęła kwestionować fakt zawarcia z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 10 czerwca 2015 r. umowy pożyczki. Przy czym pozwana nie zaprzeczyła kategorycznie, aby zawierała z pierwotnym wierzycielem przedmiotową umowę, a wskazała jedynie że nie przypomina sobie, aby zawierała umowę pożyczki, o której mowa w uzasadnieniu pozwu, czy też umowę ramową pożyczki. Podobnie pozwana oświadczyła w zakresie przekazania jej kwoty pożyczki twierdząc, że nie sprawdziła, czy faktycznie otrzymała kwotę 2.000 zł. Wobec tego, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty M. G. nie kwestionowała faktu zawarcia umowy, a wprost przeciwnie podniosła zarzuty dotyczące braku wymagalności roszczenia, nieudowodnienia jego wysokości oraz nieważności umowy, Sąd potraktował oświadczenie pozwanej, w którym kwestionowała zawarcie w dniu 10 czerwca 2015 r. umowy pożyczki jako jedynie stanowisko procesowe zmierzające do uniknięcia obowiązku spełnienia świadczenia

wynikającego z zaciągniętego zobowiązania. Z kolei strona powodowa przedstawiając dowody w postaci umowy przelewu wierzytelności i załącznika do tej umowy, a także umowę ramową pożyczki, formularz informacyjny i potwierdzenie wykonania przelewu kwoty 2.000 zł, wykazała nie tylko, że przysługuje jej legitymacja procesowa czynna, ale także zasadność żądanie pozwu również co do wysokości. Skoro zatem pozwana zaciągnęła pożyczkę i zobowiązała się do jej spłaty, którego to obowiązku nie dotrzymała, powód miał prawo żądać od pozwanej zapłaty kwoty 2.000 zł w postaci kapitału. Pozwana nie wykazała również (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby z tytułu spłaty pożyczki uiściła jakąkolwiek kwotę tytułem zwrotu kwoty pożyczki. Przypomnienia wymaga, że to na dłużniku ciąży powinność wykazania, że spłacił swoje zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki.

Wątpliwości nie budziło, że (...) spółka z o.o. był przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 10 czerwca 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Odnosząc się do prowizji naliczonej na gruncie pierwotnej pożyczki Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Pierwszym co rzuca się w oczy jest dysproporcja pomiędzy kwotą udzielonej pożyczki- 2.000 zł, a wysokością prowizji- 600 zł, co przy okresie na który zawarto umowę- 30 dni, musi prowadzić do wniosku o zbyt wygórowanej wysokości analizowanego świadczenia. Co prawda w piśmie procesowym opatrzonym datą 31 października 2018 roku strona powodowa wskazała, że wysokość prowizji była uzależniona od scoringu i oceny ryzyka pożyczkodawcy, jednak przyznała jednocześnie, że wysokość prowizji stanowiła 1 % kwoty pożyczki za każdy dzień trwania umowy, zatem w tym przypadku wynosiła 30 % kwoty udzielonej pożyczki. Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporna opłata została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapis umowy odnoszący się do wysokości prowizji jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i kształtuje obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pierwotnego wierzyciela, a następnie przez powoda, prowizja w wysokości wskazanej w umowie, nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Dlatego też z uwagi na zbyt wygórowaną wysokość w porównaniu do kwoty udzielonej pożyczki i okresu trwania umowy, Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania kwoty 600 zł tytułem prowizji.

Strona powodowa dochodziła w przedmiotowej sprawie także kwoty 230 zł z tytułu opłat dodatkowych za monity telefoniczne i pisemne. Wskazane opłaty zostały zastrzeżone w zawartej przez strony ramowej umowie pożyczki (§

6 ust. 6.4), jako obciążające pozwaną w razie niewykonania umowy pożyczki przez pożyczkobiorcę. Z treści pisma procesowego z dnia 19 listopada 2018 r. wynika, że do pozwanej wysłano 5 wezwań do zapłaty, stąd strona powodowa dochodziła zapłaty kwoty 230 zł z tego tytułu.

W myśl art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie zakreśla granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Zgodnie z jego treścią, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie należności za czynności pożyczkodawcy w postaci wezwań do zapłaty nie były z pozwaną jako konsumentem indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem – M. G.. Pozwana jako pożyczkobiorca nie miała rzeczywistego wpływu na treść tych postanowień umownych, które zostały jej narzucone w omawianym zakresie przez pożyczkodawcę. Pierwotny wierzyciel posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, zaś kwestionowane postanowienia umowne o kosztach obciążających pożyczkobiorcę w przypadku niewykonania zobowiązania zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanej jako konsumentowi przez kontrahenta. Omawiane postanowienia umowy pożyczki kształtują określony obowiązek konsumenta, w przypadku uchybienia terminowi zwrotu pożyczki, w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami, gdyż zastrzegają na ten wypadek dodatkowe opłaty w wygórowanej wysokości, które w dodatku zostały z góry ściśle i dokładnie określone. Wskazać przy tym należy, iż opłata za wezwanie do zapłaty (20 zł za pierwsze cztery wezwania oraz 150 zł za piąte wezwanie), uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona.

W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII Amc 101/05.

Powyższe rozważania dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty kosztów windykacyjnych związanych z wystawionymi wezwaniami do zapłaty jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej.

Dodatkowo wskazać należy, że uwzględniając wysokość opłat, o których mowa, a także to, że już w samej umowie ustalono je na stałym poziomie niezależnie od kosztów faktycznie poniesionych w związku z ich podjęciem, obciążenie nimi pożyczkobiorcy można również rozważać w kategoriach kary umownej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego za niewykonanie w terminie świadczenia pieniężnego. Wszelkie bowiem dodatkowe opłaty, jak opłaty za

czynności windykacyjne muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określone w sposób dowolny. Przede wszystkim powód, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. musiałby wykazać, że te zostały w takiej wysokości poniesione.

W konsekwencji Sąd w omawianym zakresie - co do należności dochodzonych z tytułu kosztów wezwań do zapłaty w łącznej wysokości 230 zł - oddalił powództwo.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne. Z formularza informacyjnego stanowiącego integralną część umowy wynika, że pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki do dnia 10 lipca 2015 r. Zgodnie z twierdzeniem strony powodowej zawartym w piśmie z dnia 19 listopada 2018 r. pozwana kilkakrotnie korzystała z możliwości przedłużenia okresu zwrotu pożyczki, przesuując go ostatecznie na dzień 23 października 2015 r. Zatem należy przyjąć, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne od następnego dnia. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.000 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 24 października 2015 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową M. G.. Wymienione okoliczności, zdaniem Sądu, oceniane przez pryzmat zasad współzycia społecznego, uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią przepisu art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej. Wskazany przepis pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu. Do kręgu wypadków szczególnie uzasadnionych należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są między innymi sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony. Wskazać przy tym należy, że całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 2013-11-27, sygn. akt I ACa 725/13; postanowienie SN z dnia 2013-10-24, sygn. akt IV CZ 61/13).

Pozwana prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z 22 letnim synem, utrzymuje się z renty w wysokości 1.230 zł, po potrąceniu przez komornika. Pozwana spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 810 zł miesięcznie, za czynsz płaci 350 zł, za prąd 130 zł, a za pozostałe media 100 zł. Powyższe okoliczności uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu i przemawiają za odstąpieniem od obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu należnych stronie przeciwnej, która wygrała sprawę. Dlatego też Sąd nie obciążył pozwanej kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.